

Łukasz Kalisz

**UCZCIWY OBYWATEL
- CELEM WYCHOWANIA MORALNEGO
W KONCEPCJI PEDAGOGICZNEJ KS. JANA BOSKO**

Wstęp

Wychowanie człowieka na uczciwego obywatela to cel trudny do osiągnięcia. Kształtowanie moralności – obok rozwoju fizycznego i umysłowego – jest zadaniem, jakie stoi przed każdym rodzicem i wychowawcą. Moralność, rozumiana jako sfera wartości wewnętrznych ukrytych w człowieku, jest jednocześnie wyznacznikiem postępowania.

Florian Znaniecki wychowanie rozumie jako urabianie młodego człowieka w taki sposób, aby stał się członkiem określonej grupy społecznej. Dzięki jego wybitnym dziełom dotyczącym socjologii wychowania można jeszcze bardziej zrozumieć mechanizmy i znaczenie wychowania w procesie kształtowania się konkretnych społeczeństw. W wyniku połączenia filozofii, socjologii oraz psychologii F. Znaniecki opisał wychowanie jako działalność społeczną.

Pedagogiem, który przez swoją praktykę wychowawczą wypracował własny system kształcenia moralnego, był ksiądz Jan Bosko¹ [Draus, Terlecki 2005, s. 63–64; Bosco 2003, s. 354; Matt, Bosco 1994, s. 156]. Jego poglądy, omówione w niniejszym artykule, mogą być inspiracją dla wychowawców, którzy w świadomy sposób pragną docierać do młodego pokolenia. „Pracujemy w śro-

¹ Jan Bosko (1815–1888), włoski duchowny, założyciel Towarzystwa św. Franciszka Salezego (salezianie), współzałożyciel Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki (salezjanki). Opracowany przez siebie system wychowawczy realizował w zakładanych przez siebie szkołach niedzielnych, dziennych, wieczorowych, laboratoriach przyuczających do różnych zawodów, kolegiach, konwiktach, ośrodkach misyjnych i hospicjach. Jednocześnie wydawał czasopisma oraz podręczniki szkolne. W dniu śmierci księdza Bosko istniały 64 domy salezjańskie w 6 krajach, w których pracowało 768 salezjanów. Duchowość księdza Bosko i jego dokonania sprawiły, że 1 kwietnia 1934 roku ogłoszono go świętym, a jego zgromadzenie stało się drugim co do wielkości zakonem na świecie. W roku 1946 Jan Bosko został patronem prasy katolickiej. Dziś, wychowując dzieci i młodzież – zwłaszcza najuboższą – salezianie w liczbie około 17 tysięcy pracują w 128 krajach, a liczba salezjanek wynosi 15 tysięcy w placówkach 90 krajów.

dowiskach ludowych i dla ubogiej młodzieży. Współdziałając z nią, wychowujemy ją do odpowiedzialności moralnej, zawodowej i społecznej i tak przyczyniamy się do rozwoju grupy i środowiska” [Konstytucje... 1986, s. 65].

W II połowie XIX wieku we Włoszech ideałem obywatela była osoba świecka, liberalny patriota, otwarty na postęp techniczny bez oglądania się na katolickie zasady życia społecznego. Ksiądz Bosko w wychowaniu młodzieży przekazywał im wiarę, ale też przystosowywał do życia w laickich Włoszech [Chmielewski nr 34, s. 2–4]. Wychowankowie salezjańscy to obywatele wykształceni, którzy po latach praktyki zawodowej mogli uczciwie zarobić na utrzymanie siebie i dla dobra społeczeństwa. Poprzez wartości rodzinne, jakie zostały im przekazane, byli w stanie założyć zdrowe rodziny troszczące się o swoje potomstwo. W rozumieniu systemu prewencyjnego dobry chrześcijanin to człowiek w pełni uformowany i dojrzały, i tylko taki może zostać uczciwym obywatelem [Pomianowski 1996, s. 59].

Jan Bosko nie negował postępu technicznego, jednak zachowywał neutralność polityczną. Dzięki temu jego wychowankowie nie byli rewolucjonistami, ale obywatelami respektującymi prawo cywilne, zaangażowani w praktyczną służbę bliźnim.

Życie Jana Bosko

Jan Bosko wychowywał się na wsi. Jego charakter kształtowany był przez środowisko rodzinne o głęboko chrześcijańskich tradycjach. Jako młody chłopak znajdował czas na pracę i zabawę. Mimo tego że czasami zdarzało mu się wrócić do domu z potłuczeniami, lubił bawić się z często silniejszymi od siebie chłopcami. W jednej z rozmów z matką wyznał, że gdy on jest pośród nich, stają się lepsi. Nie używają wtedy wyzwisk [Bosco 2003, s. 35].

Podczas nauki szkolnej dbał o kształtowanie właściwych postaw swoich rówieśników, czego przykładem może być założone przez niego Towarzystwo Wesołości, którego regulamin ujęto w trzech punktach: 1) żadnego czynu ani żadnych słów niegodnych chrześcijanina; 2) sumienność w wypełnianiu obowiązków szkolnych i religijnych; 3) bycie wesołym.

Zaraz po skończeniu seminarium ksiądz Bosko wstąpił na trzy lata do Konwiktu Kościelnego w Turynie, gdzie uzupełniał swoje studia teologiczne [Kączkowska 2001, s. 97]. Oprócz kontynuowania nauki, młody kapłan dużo czasu spędzał na ulicach miasta. Obserwował tam dzieci i młodych ludzi, którzy z powodu biedy pracowali w nieludzkich warunkach² [Bosco 2003, s. 140–147],

² W roku 1841 do Turynu dotarła wielka rewolucja przemysłowa, zapoczątkowana w Anglii wynalezieniem maszyny parowej. Nowa epoka fabryk i robotników miała wiele zalet: rozwój

bądź wchodzili na drogę przestępczą. W tym czasie Jan Bosko przyjaźnił się też z księdzem Cafasso, który opiekował się więźniami. Gdy dochodziło do kary śmierci, często towarzyszył im aż na miejsce stracenia [Frasnsja 1913, s. 70]. Jan Bosko widząc, jak więzienie zmienia nastolatków kradnących z powodu głodu, chciał zadbać o ich powrót do życia, w którym nie zabraknie pokarmu materialnego i duchowego. Odwiedzając ich, często myślał o sposobie, który mógłby sprawić, aby chłopcy po zakończeniu wyroku znów nie powrócili „za kraty”.

Działalność zapobiegawcza

Ksiądz Bosko, zakładając oratoria, dążył do uprzedzenia negatywnego wpływu środowiska na młodych ludzi. Wykorzystując własne umiejętności i wiedzę, doskonalił formy pracy, tworząc placówki, których działanie przynosiło widoczne sukcesy wychowawcze. „Ojciec i nauczyciel młodzieży” [Bissoli 2001, s. 136] stworzył system zapobiegawczy, opierający się na rozumie, religii i miłości [Franczak 2000, nr 7 – 8, s. 17], jednak dopiero jego następcy opisali w formie założeń to wszystko, co Jan Bosko wypracował przez całe swoje życie.

Rozum w systemie prewencyjnym jest obecny we wszystkich działaniach wychowawczych. Jan Paweł II określił go jako podstawowy element humanizmu chrześcijańskiego. Jest to zespół wartości, takich jak: godność osoby, sumienia, natury ludzkiej, kultury, świata pracy, życia społecznego, które stanowią niezbędne wyposażenie człowieka w jego życiu rodzinnym, obywatelskim i politycznym [Bissoli 2001, s. 143]. Ksiądz Bosko traktował rozum jako niezbywalne zadanie stojące przed wychowawcą, wskazywał wartości dobra oraz cele do osiągnięcia, a także sposoby i środki, jakie należy zastosować. Rozum angażuje młodych do uczestniczenia w wartościach poznanych i zaakceptowanych [tam-

miast, budowa kolei, obniżenie cen materiałów, rozwój techniki, osiągnięcia medycyny i higieny (walka z epidemiami przyczyniła się do wzrostu liczby mieszkańców Europy ze 180 milionów w 1800 r. do 260 milionów 50 lat później). Niekontrolowany przyrost naturalny i rozwój miast, do których wciąż migrowali poszukujący pracy, sprawiał, że przeludnienie było ogromne. W ciągu dziesięciu lat liczba mieszkańców Turynu powiększyła się ponad dwukrotnie. Przed fabrykami ustawiały się kolejki ludzi walczących o pracę. Nawet dzieci pracowały w fabrykach i kopalniach, gdzie wykorzystywano ich niski wzrost i zwinność. Prawo nie zezwalało na pracę poniżej ósmego roku życia, dawało też ograniczenie do ośmiogodzinnej pracy dla dzieci pomiędzy ósmym a dwunastym rokiem życia – lecz nawet takie przepisy były łamane. Pracowali więc wszyscy: mężczyźni, kobiety i dzieci. Za skromną pensję narażali się na nieludzkie traktowanie przez pracodawców, przepracowanie, senność i liczne choroby. Takie warunki były powodem licznych wypadków i krótkiego życia. Oprócz osób, które miały stałe zatrudnienie, było wielu czyszcibutów, kominiarzy, sprzedawców zapalek, którzy z dnia na dzień walczyli o zdobycie pożywienia.

że], powinien popierać „życie głębokie”. Dzięki niemu osoby mają świadomość własnych bogactw wewnętrznych oraz żyją lepszą częścią samego siebie [Cian 2001, s. 78].

Religijny zmysł życia niesie ze sobą zawsze pewien „przedmiot czci”, czyli coś lub kogoś, komu zawiera się bezgranicznie, w służbę komu oddaje się wszystkie swoje siły. Dla człowieka wierzącego tym kimś jest Bóg, dla niewierzącego zaś może to być człowiek, społeczność ludzka, czy też jakiegokolwiek dobro wspólne, uznane za godne bezwarunkowego poświęcenia się [Gatti 1997, s. 16–17]. Człowiek pozbawiony w swoim życiu odniesień do Boga i wyższych wartości, w rozumieniu Jana Bosko, nie może być dobrym wychowawcą, gdyż jego zadaniem jest dawanie świadectwa. Wyrażać się ma ono poprzez czyny, a dopiero później słowa [Graczyk 1997, s. 128]. Wyjaśnianie i pouczanie w zakresie życia religijnego jest następstwem moralnego życia wychowawcy i wolnej decyzji wychowanka, chcącego go naśladować.

W każdej placówce konieczna jest posługa kapłanów, którzy będą umożliwiać i zachęcać do udziału w sakramentach. Osoby świeckie pracujące w domach salezjańskich powinny być bez zarzutu pod względem moralności [Wein-schenk 2000, s.70], co umożliwi modelowanie pozytywnych zachowań wśród podopiecznych. Dzięki pozytywnemu świadectwu wychowanek może zobaczyć model życia, który mógłby zastosować po opuszczeniu ośrodka. System wychowawczy czyni wychowanka dobrym, ponieważ najpierw uczynił dobrym wychowawcę [Paszek 2003, s. 361].

Jan Paweł II twierdził, że religijny charakter wychowania zapobiegawczego jako podstawa metody wychowawczej daje się stosować w każdej kulturze, może okazać się także skuteczny w religiach niechrześcijańskich [Bissoli 2001, s. 144–145]. Aby ta metoda była efektywna, dojrzały człowiek powinien odważnie wyznawać swoje przekonania religijne, które, oprócz prywatnego, mają także charakter społeczny. Zaangażowanie społeczne osób motywowanych racjami wiary pobudza i przynagla do zainteresowania się losami innych [Misiaczek 1993, s. 282–283]. W ten sposób rodzi się wiele inicjatyw, które zmierzają do dobra wspólnego, będącego zasługą poszczególnych jednostek. Osoby z prawidłowo ukształtowanym systemem wartości moralnych są w stanie służyć innym i odnajdują w tym sens swojego życia. Jan Bosko nie stworzyłby swego dzieła, gdyby nie jego wiara, fascynująca tych, którzy się z nim spotykali i kontynuowali jego idee wychowawcze.

W systemie prewencyjnym dobroć wychowawcy musi być autentyczna, dopiero wtedy będzie skuteczna. Jest potwierdzeniem wartości wychowanka nie dla jakiejś interesownej formy pozyskania życzliwości, lecz dla powsta-

nia w nim zaufania, które stanie się najcenniejszym skarbem moralnych energii na całe życie [Gatti 1997, s. 36]. Bycie razem z podopiecznym prowadzi do prawdziwej przyjaźni i korzystają na tym obie strony. Przebywając razem z wychowawcą, wychowanek doświadcza dobra, które skłania go do przyjęcia wartości moralnych, zapewniających wewnętrzną stabilność [Jodłowska 2000, s. 145–146]. Zadaniem opiekuna jest odpowiedzialność za przekazywane normy. Klimat miłości nie wyklucza wymagań. Mogą być one trudne do zaakceptowania, gdyż zmuszają do wyrzeczeń i przezwyciężenia siebie. Jednak gdy wymagania i zasady moralne są realizowane przez pedagoga, łatwo trafiają do wychowanka, od którego oczekuje się ich przestrzegania [Lato 1998, s. 123].

Nadzieja pokładana w wychowanku

Zdaniem księdza Bosko, każdy człowiek przychodzący na świat jest dobry, a jego ewentualne złe czyny w przyszłości są następstwem negatywnego wpływu środowiska, w którym przebywa i wzrasta. Wychowując młodego człowieka, trzeba zawsze widzieć w nim dobro i ukierunkowywać go w ten sposób, żeby sam rozwijał w sobie potencjalne możliwości likwidacji zła [Majewska 2001, s. 11].

Jan Bosko znał sytuację chłopców uczęszczających do oratorium. Wiedział, że w domu i w pracy są oni zastraszeni, pracodawcy używają wobec nich przemocy, nie szanują ich. Stworzył więc oratorium – miejsce pełne życzliwości, wolne od kar cielesnych. Dzięki temu wśród chłopców zmniejszyła się agresja. Ksiądz Bosko, służąc młodym, dążył do tego, aby w jego domach nie było „przepaści z powodu surowości między wychowawcami a młodymi” [Biesmans 2002, s. 81]. Jeśli bowiem młodzi słuchają tylko z obawy lub strachu przed sankcją, to znaczy, że problem tkwi w wychowawcach. W systemie prewencyjnym strach i wychowanie nie dadzą się pogodzić.

Dzięki religijnemu charakterowi wychowania w miejsce siły fizycznej wprowadzono siłę moralną. Sumienie ukształtowane w procesie formacji duchowej sprawia, że chłopcy unikają złych czynów. Zło, które jest grzechem, na tyle obarcza sumienie, że kara fizyczna jest już zbyteczna. Często powtarzane napomnienie i salezjański sposób nauczania sprawiają, że po pewnym czasie wychowanek nie tylko sam unika okazji do czynów niemoralnych, ale też zachęca do tego rówieśników. Elementem obecności kapłanów w każdej placówce wychowawczej jest udzielanie sakramentu pojednania, po którym młody człowiek ma świadomość przebaczenia i zaczyna wszystko od nowa. Jan Bosko domagał się także od pedagoga, aby kształtował on swoją osobowość

[Jach 1997, s. 29]. Dojrzały wychowawca nie będzie popadał w złość, nawet wtedy, gdy będzie to usprawiedliwione. Powinien także wystrzegać się raniących uwag, pamiętając, że dyscyplina jest środkiem, a nie celem [Matt, Bosco 1994, s. 129].

Zakończenie

Wychowanie moralne, zapoczątkowane wśród młodzieży migrującej do Turynu w poszukiwaniu pracy i „lepszego życia”, stało się elementem wychowania salezjańskiego, które dzisiaj jest kontynuowane przez 17 tysięcy salezjanów pracujących w placówkach 128 krajów oraz przez 15 tysięcy sióstr salezjanek mających swoje ośrodki w 90 krajach³. Działalność resocjalizacyjna następców księdza Bosko nieustannie opiera się na modelowaniu pozytywnych wzorców moralnych wśród dzieci i młodzieży. Internalizacja wartości moralnych jest zatem warunkiem skuteczności salezjańskiego systemu pedagogicznego.

Na przykładzie prewencyjnego stylu wychowania można doszukać się zależności związanych z istnieniem grup społecznych opisanych przez wybitnego socjologa Floriana Znanieckiego. Jan Bosko pozytywne cechy środowiska wychowawczego, jakim dla Znanieckiego była rodzina, otoczenie sąsiedzkie i grupa rówieśnicza, przeniósł do instytucji wychowawczych. Oratorium czy szkołę salezjańską zgodnie z założeniami socjologii należy rozumieć jako środowisko społeczne wytworzone przez grupę dla osobnika mającego zostać jej członkiem. Placówka, do której wchodził wychowanek, miała go przygotować nie tylko do roli ucznia, ale przede wszystkim pozwalala mu stać się wyznawcą wspólnej religii i obywatelem państwa.

Bibliografia

- Biesmans J., *Człowiek serca Jan Bosko*, Warszawa 2002.
- Bosco T., *Spełniony sen – opowieść biograficzna o św. Janie Bosko*, Warszawa 2003.
- Chmielewski M., *Dobry chrześcijanin i uczciwy obywatel*, „Biuletyn SWE”, nr 34.
- Cian L., *System zapobiegawczy św. Jana Bosko i jego charakterystyka*, Warszawa 2001.
- Dlatego nazywano go „kapelanem szubienicy” – Ksiądz Bosko. Przygoda jednego życia*, Warszawa 2005.
- Draus J., Terlecki R., *Historia wychowania wiek XIX i XX*, t. 2, Kraków 2005.
- Franasja J., *Żywot wielbnego sługi bożego ks. Jana Bosko*, Oświęcim 1913.
- Franczak K., *Z doświadczeń działalności oświatowej i wychowawczej Zgromadzenia Salezjańskiego w Polsce*, „Wychowanie na co dzień” 2000, nr 7–8.

³ Z *Księdzem Bosko*, „Misje Salezjańskie”, wyd. specjalne, 2005, s. 3.

- Gatti G., *Zawód: wychowawca chrześcijański*, Warszawa 1997.
- Graczyk M., *Postawy moralne podmiotów w procesie wychowania metodą św. Jana Bosko*, „Pedagogia Christiana” 1997, nr 1.
- Jach M., *Rok w przedszkolu – scenariusze w oparciu o system ks. Jana Bosko*, Warszawa 1997.
- Jodłowska B., *Miłość pedagogiczna podstawą systemu wychowawczego św. Jana Bosko* [w:] *Ksiądz Bosko i jego system wychowawczy*, red. J. Niewęglowski, Warszawa 2000.
- Kączkowska M., *O Janku przyjacielu młodzieży*, Warszawa 2001.
- Konstytucje Towarzystwa św. Franciszka Salezego*, Rzym 1986.
- Lato Z., *Wymiar apologetyczny systemu prewencyjnego św. Jana Bosko*, „Roczniki Teologiczne” 1998, t. XLV, z. 2.
- List „*Juvenum Patris*” *Ojca Świętego Jana Pawła II do księdza Egidio Vigano, przełożonego generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego, w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko* [w:] C. Bissoli, *Jan Paweł II o systemie wychowawczym księdza Bosko*, Warszawa 2001.
- Majewska A., *Pedagogia św. Jana Bosko w systemie wychowawczym szkoły (na przykładzie Collegium Salesianum w Bydgoszczy)*, „Wychowanie na co dzień” 2001, nr 6.
- Matt L. von, Bosco H., *Ksiądz Bosko*, Warszawa 1994.
- Misiaczek K., *O niektórych aspektach wychowania religijnego*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1993, nr 7.
- Paszek A., *Salezjański program wychowania młodzieży do wiary jako propozycja wychowawcza*, „Seminare” 2003, t. 19.
- Pomianowski R., *Podstawowe założenia systemu prewencyjnego świętego Jana Bosko*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1996, t. XXIV, z. 2.
- Weinschenk R., *Podstawy pedagogiki Księdza Bosko*, Warszawa 2000.

ЧЕСНИЙ ГРОМАДЯНИН – МЕТА МОРАЛЬНОГО ВИХОВАННЯ В ПЕДАГОГІЧНІЙ КОНЦЕПЦІЇ СВЯЩЕНИКА ІВАНА БОСКО

Резюме

В статті запрезентовано результати порівняльних досліджень змін в сфері системи цінностей молодого покоління поляків в 1998–2008 рр. Дослідження проведено при використанні Шкали Цінностей, сконструйованої на основі теорії Rokeacha, що враховує остаточні та інструментальні цінності. Респонденти укладали єрархію вибраних цінностей. Аналіз результатів проведених досліджень, стали матеріалом для висновків і роздумів, що стосуються проблеми змін в системі цінностей молодих поляків (католиків) під час соціально-культурних трансформацій.